

Trójca Święta

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

„Słuchajże Izraelu: Pan, Bóg nasz, Pan jest jeden” (Pwt 6,4)
- "Owa podniosła deklaracja absolutnego monoteizmu
oznaczała wypowiedzenie wojny **każdej formie** politeizmu (...)
Tym samym 'Szema' wyklucza trójkę przedstawioną w
chrześcijańskim symbolu wiary, gdyż zaprzecza ona Jedności Boga"
Rabin dr J.H. Hertz [1]

„Wierzyłem w Boga i przyrodę, i w zwycięstwo dobra nad złem;
ale nabożnym duszyczkom tego było za mało; chciano bym uwierzył,
że trzy to jeden a jeden to trzy; takie stwierdzenie przeczyło jednak
wszystkiemu, co w głębi mej duszy uważałem za prawdę; ponadto
nie sądziłem, iżby miało mi ono w czymkolwiek pomóc”
Goethe [2]

„Sławny dla ciemnego języka bardziej między głupcami,
bo głupi bardziej podziwiają i kochają wszystko,
co widzą ukryte pod zawiłymi słowy”
Lukrecjusz I, 640



„Wielbimy Boga w Trójcy, a Trójce w Jedności, nie mieszając osób, ani dzieląc istoty...
Jednakowoż oni nie są trzej Wiekuści, lecz jeden tylko Wiekuisty; nie są trzej Wszechmogący,
lecz jeden Wszechmogący. Tak więc Ojciec jest Bogiem, Syn jest Bogiem, Duch święty jest
Bogiem, a jednakże nie są trzema Bogami, lecz jednym Bogiem. Bo wprawdzie każda z tych
osób, wzięta z osobna, jest Bogiem i Panem, religja katolicka zabrania mówić, że jest trzech
Bogów lub trzech Panów. Ojciec nie jest uczyniony od nikogo; nie jest ani stworzony, ani
spłodzony. Syn jest od samego Ojca: ani uczyniony, ani stworzony, lecz spłodzony. Duch
święty jest od Ojca i Syna: ani uczyniony, ani stworzony, ani spłodzony, ale pochodzący. W tej
Trójcy trzy osoby są współwiekuiste i różne pomiędzy sobą”

Powyższą opinię musi podzielać każdy kto uważa się za katolika. Jeśli zgadzać się będzie
z wszystkimi innymi dogmatami Kościoła, ale Trójcy nie przełknie — będzie już arianinem.
"Dzisiaj, jeśli już nie ma arjan zdeklarowanych, to być może właśnie, że wszyscy chrześcijanie
są arjanami w głębi duszy" (Reinach)



Jest to jeden z najważniejszych (jak nie najważniejszy) dogmat, którym odznacza się katolicyzm. Trynitaryzm jest dogmatem katolickim, ale już nie chrześcijańskim (kształtował się między IV-VI w. n. e). Upatrywanie Biblii jako źródła dogmatu o Trójcy Św. jest wymysłem. Biblia przeczy temu w wielu miejscach (m.in. Mk 13,32, Mt 26,53, Rzym. 8,34, Rzym. 15,6, Dz Ap 1, 6-7)



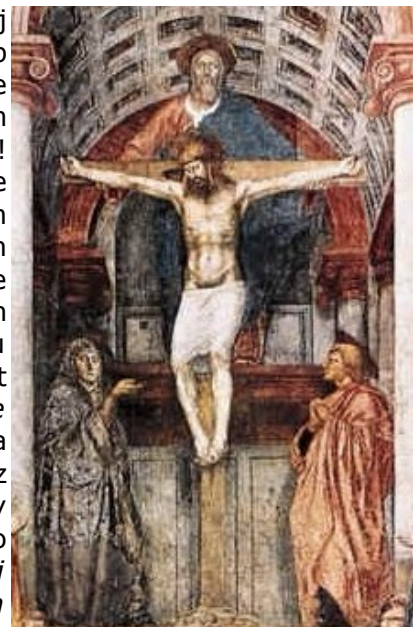
Rzeźba Trójcy Św. z XIV w. widzimy wyraźnie trzech bogów katolickich. od lewej: Jezus, Ojciec, Duch

„Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Bóg jest jeden” - mówi Paweł (Gal 3, 20). Katolicy mówią: owszem, jest jeden, ale w trzech osobach. Katolicy to te świny z Folwarku zwierzęcego, który niechybnie przychodzi nam teraz do głowy. Tamten świat też miał swojego prawodawcę, proroka, który ułożył zasady świata zwierząt. W tym świecie zwyciężyli właśnie ich katolicy (świny), którzy przerobili dawne prawa. Jeśli stało, że wszystkie zwierzęta są równe, świny dopisały: owszem, wszystkie zwierzęta są równe, ale niektóre są równiejsze. Tak jak świny do każdego przykazania dopisały swoje „ale”, tak i katolicy uczynili z prawem chrześcijan. Powyższe

porównania katolików do świń Orwellovskich mają jednak jedną różnicę: świny były zdecydowanie gorsze od reszty zwierząt, natomiast nie jest to takie jednoznaczne przy porównaniu katolików i chrześcijan. Raczej można się skłaniać, do odwrotnego wartościowania. Niechybnie jednak ukazuje to różnice między katolicyzmem i chrześcijaństwem, na które ci pierwsi się powołują.

Nawet w ewangelii Jana, gdzie ubóstwienie Jezusa jest największe wyznaje: „Ojciec większy jest ode mnie” (14, 28)

Gdyby rzeczywiście było to prawdą, zostałyby wyraźniej zaznaczone, a nie poprzez jakieś niejasne wzmianki. Jest to z b y t w a ż n e dla istoty wiary, by na podstawie niejednoznacznych słów wywodzić to z Biblii. W Starym Testamencie nie ma nawet wzmianki, że Bóg jest jakąś triadą! Gdyby Bóg był troisty to wyraziłby to bardziej jasno (jak inne mniej ważne dogmaty), a przecież chyba nie były Jego celem niepewności i rozłamy. Poza tym ludzie w początkach chrześcijaństwa p i s a l i b y o tym, natomiast pisarze Chrześcijańskich Pism Greckich, którzy żyli w pierwszych wiekach naszej ery, n i e m ó w i ą o t y m n i c. W II wieku myśliciele chrześcijańscy nie uznawali, że Chrystus jest współistotny Bogu Ojcu, lecz przyznawali mu "drugie miejsce po niezmiennym i wiecznym Bogu, Stwórcy świata" (1 apologia św. Justyna, 13). Podobnie uważał Ojciec Kościoła Ireneusz (*Adversus haereses* 2, 28, 8) oraz największy teolog kościelny pierwszych wieków chrześcijaństwa - Orygenes, który pisał o Chrystusie: „nie jest potężniejszy niż Ojciec, lecz posiada mniej władzy. Tego nauczamy, bo dajemy wiarę jego własnym słowom, gdy mówi, że Ojciec, który go posłał, „większy jest ode Mnie”” (*Contra Celsum* 8, 15). Katolicy i im podobni nie dowierzają jednak słowom Jezusa, gdyż najwyraźniej mają jakieś pewniejsze objawienia.



„Trójca Święta” — MASACCIO; lata 20. XVI w.

Początki Trójcy sięgają soboru nicejskiego z 325 r., gdzie ustalono, że Ojciec i Syn są sobie równi. Autorem współistotności (homouzi) jest poganin, cesarz Konstantyn (ochrzcił się dopiero na łożu śmierci), który niepodzielnie dyktował przebieg prac i rozstrzygnięć soboru, „wbrew jego woli nie działo się wówczas [na soborze] nic” (Deschner). Teoria współistotności



Ojca i Syna nie była postulowana przez żadną stronę ówczesnego konfliktu teologicznego wśród biskupów, dlatego właśnie, że nie było to hasło żadnego stronnictwa Konstantyn podsunął takie rozwiązanie, jako mało klarowne i dające możliwość swobodnej interpretacji (zakazał formułowania wykładni autentycznej, czyli obowiązującej)

Następnie na soborze w Konstantynopolu w 381 r. katolicyzm wypracował trzeciego Boga — tzw. Ducha św., który miał pochodzić od Ojca . W ewangelii Jana Bóg jest duchem jako taki, nie mamy rozróżnienia. Podobnie u Pawła: „Pan zaś jest Duchem (...)” (2 Kor 3, 17). Duch Święty znany był wcześniej w Iranie.



"Antyczni chrześcijanie znajdowali w Biblii tak niewiele potwierdzeń słuszności dogmatu o Trójcy Świętej, że doszło, chyba w IV wieku, do jednej z najsłynniejszych interpolacji nowotestamentowych — fałszerstwa, które pod nazwą comma Johanneum przedostało się do wielu kodeksów biblijnych. Otóż słowa pierwszego listu Jana: „Trzej bowiem dają świadectwo: Duch, woda i krew, a ci trzej w jedno się łączą” zastąpiono takimi oto: „trzej bowiem dają świadectwo w niebie: Ojciec i Słowo i Duch Święty, a ci trzej w jedno się łączą” (5, 7-8)" (Deschner [3])

W VI wieku Kościół zachodni dodał do nicejskiego „Symbolu wiary” łacińskie słowo *filioque* („i od Syna”), by wskazać, że Duch Św. pochodzi zarówno od Ojca, jak

i od Syna. Ta poprawka wywołała rozdziewiek między części wschodnią i zachodnią Kościoła. W roku 876 synod biskupów w Konstantynopolu potępił papieża za działalność polityczną i za nieskorygowanie heretyckiej wstawki. Taka drobnostka stała się początkiem rozpadu między wschodem i zachodem.

„Formułując naukę o Trójcy Świętej, Kościół uległ po prostu wpływowi religii pogańskich, w których okazywano cześć setkom boskich trójc. Albowiem, jak pisał już Arystoteles, „trójca to liczba całości, gdyż obejmuje początek, środek i koniec. W świętym obrzędku nabożeństw



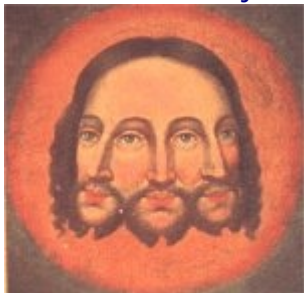
Trójca koronuje Bożę; Francja

posługujemy się właśnie tą liczbą, tak jakbyśmy z rąk natury otrzymali jej prawa". Już Ksenokrates (IV w. p.n.e.) twierdził, że ponad wszechświatem istnieje postać trójjedyna, i wszystkie wielkie religie hellenistyczne posiadały trójce. Głoszono naukę o trójpostaciowości Apisa i trójpostaciowości Serapisa, którą tworzyli Izyda, Serapis (=Ozyrys), Horus. Trójca występowała też w religii dionizyjskiej, gdzie stanowili ją Zagreus, Fanes i Dionizos. W Italii wciąż powracano do idei triady kapitolńskiej: Jowisza, Junony i Minerwy. Istniała teologia Hermesa Trisemgistosa, Hermesa trzykroć wielkiego,

trójjedynego Boga świata, o którym twierdzono, że jest „jako jedyny całością i trzykroć jeden”, by wspomnieć choćby o kilku trójcach z ich antycznej obfitości” (Deschner [4])

Politeistyczny charakter hinduizmu jest pozorny, w istocie jest on religią monoteistyczną. Hindus będący wyznawcą Wisznu (Zachowawca), Sziwy (Niszczyciel) i Brahmana (Stwórca), uważa tę triadę jedynie za przejaw Boga Najwyższego. *Brahma* w rodzaju nijakim oznacza świętą i czarodziejską siłę, zawartą w Słowie boskim (idea Logosu występująca również w chrześcijaństwie), która mieszka w kapłanach; słowo to może również oznaczać duszę świata, absolut. *Brahma* użyte w rodzaju męskim jest uosobieniem tej siły, najwyższym bogiem. Można to odnieść do Trójcy. Triadę spotykamy również w religii babilońsko-asyryjskiej, współtworzą ją trzy planety-bogowie: Sin (bóg księżyca), Szamasz (bóg słońca) i Isztar (boskie uosobienie planety Wenus), w wierzeniach nusajrytów (alawitów), ugrupowania religijnego, wywodzącego się z muzułmańskiego ruchu szyickiego, narodziło się w X w., w trójcy nusajryckiej zasiadają: Ali, Mahomet, Salman al-Farsi.

[Panteon Trójc Świętych religii pogańskich >>>](#)



Czyż nie brzmi bosko pojęcie: „trójjedynego Boga”? Jakby trzech, ale jeden. Trzeźwy rozum ludzki nijak tego nie pojmie, więc implikuje tam boski pierwiastek.

Znana jest obecnie inna modniejsza triada, tzw. jezuicka trójca, którą w życiu religijnym wyznają katolicy: **Jezus, Maria, Józef** (J. M. J.). Trójca boska nie była atrakcyjną dla ludu, była zbyt niepojętą, „*Bóg jest za wysoko, Duch Święty jest zbyt niematerialny; to, czego trzeba ludowi,*

są to bałwany białe ze złotem, różem i błękitem” (Reinach [6])

Trójcowe ciekawostki: I Jezus jest Bogiem, i Bóg Ojciec jest Bogiem i Duch Święty też jest Bogiem — jednym i tym samym. Czym zatem było zesłanie Ducha Św. w czasie chrztu Jezusa? Bóg zesłał Boga na Boga. A śmierć na krzyżu? Bóg kazał umierać Bogu, aby udobruchać Boga.



„Trójca Święta”, Niemcy, XX w. n.e.

Przypisy:

[1] Człowiek poszukuje Boga" - Watch Tower Bible And Track Society Of Pennsylvania, 1994, s.219

[2] Podane za: "I znowu zapał kur - Krytyczna historia Kościoła" - Karlheinz Deschner, Uraeus, Gdynia 1996; 2 t. , s.22

[3] I znowu zapał kur..., op.cit., 2 t. , s.27

[4] I znowu zapał kur..., op.cit., 2 t. , s.23

[6] Orpheus - Historja Powszechna Religij" - Salomon Reinach, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1929

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 16-07-2002 Ostatnia zmiana: 28-10-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1233) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1233)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl